

Dr Robert C. Newman, Cuda, sesja 6, Cuda Jezusa nad światem ludzkim

© 2024 Robert Newman i Ted Hildebrandt

OK, kontynuujemy nasz kurs Cuda i cuda Jezusa. Myślę, że trzeba to trochę udoskonalić. Może ułóż to w ten sposób, żeby dać ci trochę... Pozbądź się z tego wszystkich splotów.

OK, kontynuujemy nasz kurs Cuda i cuda Jezusa. Przyjrzeliśmy się już czterem wykładom na temat cudów, przyjrzeliśmy się szybkiemu przeglądowi cudów Starego i Nowego Testamentu, następnie przeglądowi pozabiblijnych cudów w chrześcijaństwie, a następnie, po trzecie, rozwojowi nauki i liberalizmu teologicznego, i po trzecie, rozwojowi nauki i liberalizmu teologicznego, i po czwarte, w odpowiedzi na zarzuty dotyczące cudów.

Zaczęliśmy ostatnim razem od naszego piątego wykładu o cudach Jezusa w sferze naturalnej, a teraz ten drugi to cuda Jezusa w sferze ludzkiej. Tutaj przyjrzymy się cudom, które łagodzą ludzkie choroby i śmierć. Do takich cudów zalicza się uzdrowienie syna szlachcica, kobiety cierpiącej na krwotok, wskreszenie córki Jaira, uzdrowienie paralityka, oczyszczenie trędowatego, sługi setnika, wskreszenie syna wdowy, uzdrowienie przy sadzawce Betesda, niewidomego od urodzenia, człowiek z uschlą ręką, dziesięciu trędowatych, głuchoniemy i wskreszenie Łazarza.

Tak jak poprzednio, wykonamy tylko niektóre z nich, których nie ma w innych naszych przemówieniach w programie PowerPoint, które można znaleźć na naszej stronie internetowej IBRI, www.ibri.org. Przede wszystkim patrzmy na uzdrowienie syna szlachcica, o którym mowa w Jana 4, a oto fragment, Jan 4, 46-50. Jeszcze raz on, czyli Jezus, odwiedził Kanę Galilejską, gdzie przemienił wodę w wino, a był tam pewien urzędnik królewski, którego syn leżał chory w Kafarnaum. Gdy człowiek ten usłyszał, że Jezus przybył z Judei do Galilei, udał się do niego i błagał, aby przyszedł i uzdrowił jego syna, który był bliski śmierci.

Jeśli nie ujrzyście cudownych znaków i cudów – powiedział mu Jezus – nigdy nie uwierzycie. Urzędnik królewski powiedział: Panie, przyjdź, zanim moje dziecko umrze. Jezus odpowiedział: Możesz iść, twój syn będzie żył.

Człowiek ten uwierzył Jezusowi na słowo i odszedł. Gdy był jeszcze w drodze, wyszli mu naprzeciw służby z wiadomością, że jego chłopiec żyje. A gdy zapytał, kiedy jego syn wyzdrowieje, odpowiedzieli mu: Gorączka opuściła go wczoraj o siódmej godzinie.

Wtedy ojciec uświadomił sobie, że to był dokładnie ten czas, w którym Jezus mu powiedział: Twój syn będzie żył. Uwierzył więc on i cały jego dom. Był to drugi cudowny znak, jakiego dokonał Jezus, przybywszy z Judei do Galilei.

Pomyśl o historyczności tej małej okazji. Dzieje się to po powrocie Jezusa z Judei, Samarii i Galilei. To odpowiedź na prośbę ojca.

W ramach quasi-liberalnego wyjaśnienia tej sytuacji Jezus telepatycznie dał chłopcu wolę życia. Liberalowie w ostatnich latach wycofywali się od tego rodzaju rzeczy, ale nadal mogli mówić o uzdrowieniu psychosomatycznym lub czymś podobnym. Dowód historyczności.

Jest to urzędnik królewski lub krewny rodziny królewskiej. Czy był wybrańcem z Łukasza 8.3? Nie wiem. Czasownik „schodzi”, werset 47.

Kafarnaum leży nad brzegiem jeziora, a Kana jest wysoko na wzgórzu, około 30 km dalej. To wskazuje na pewną wiedzę z geografii, jeśli wolisz. A potem czas wskazuje, że ojciec... Słyszę, jak Jezus to mówi o siódmej godzinie.

To prowadzi nas do pytania, jakiego rodzaju oznaczeń czasu używa Jan. Moje własne zdanie w tym kierunku, po zapoznaniu się z niektórymi fragmentami, jest takie, że Jan w rzeczywistości używa systemu rzymskiego, który jest raczej podobny do naszego. Są to siódma rano lub siódma wieczorem, a skoro było to wczoraj, to prawdopodobnie jest siódma wieczorem, a potem ojciec wraca i przyjeżdża o jakiejś porze następnego dnia.

Tutaj także widać rozwój wiary ojca. W wersecie 47 chce, aby Jezus zszedł, ale potem w wersecie 50 przyjmuje słowo Jezusa i na słowo Jezusa, że syn będzie żył, zawraca i idzie do domu. A potem, kiedy dowiaduje się, że stan syna zaczął się poprawiać, w wersecie 52 widzimy, że w rezultacie uwierzył.

Werset 53. Reakcja naocznych świadków. Tylko ojciec widział obie strony zdarzenia, ale niezależnie sprawdzał czas.

Służba domowa dowiedziała się o nagłym ustaniu gorączki i zarówno ojciec, jak i dom uwierzyli. Tło Starego Testamentu. Jakie mamy do tego podobne cuda? Cóż, uzdrowienie od węży w Liczb 21, trąd Miriam w Liczb 12, trąd Naamana w 2 Królów 5, to wszystko są uzdrowienia, uzdrowienie Ezechiasza w 2 Królów 20, prośba dotycząca uzdrowienia Abijasza w 1 Król. 14 i co najmniej w jednym z nich Naaman uzdrawiał na odległość, to znaczy, że Eliasza nie było przy nim, gdy Naaman rzeczywiście został uzdrowiony.

Istnieją jeszcze inne analogie. Psalm 103 mówi nam, że Pan leczy wszystkie twoje choroby. Chwal, duszo moja, Pana i nie zapominaj o wszystkich Jego

dobrodziejstwach, który odpuszcza wszystkie Twoje grzechy i leczy wszystkie Twoje choroby.

Do przekleństw przymierza zaliczają się choroby i gorączka. Księga Kapłańska 26:16. Zaczę od wersetu 15.

A jeśli odrzucicie moje dekrety i będziecie brzydzić się moimi prawami, i nie wypełnicie wszystkich moich przykazań, i w ten sposób naruszyacie moje przymierze, wtedy wam to uczynię. Sprowadzę na was nagły strach, wyniszczające choroby i gorączkę, które zniszczą wam wzrok i pozbawią życia. Na próżno będziesz siał ziarno, bo twoi wrogowie je zjedzą.

Znaczenie. No cóż, natychmiastowy efekt. Jezus mówi o związku znaków i cudów z wiarą, że czasami ludzie potrzebują czegoś takiego, aby bardziej zaufali Bogu, uwierzyli itd., zaufali Jezusowi.

Uwaga, uzdrowienie jest oddalone o około 20 mil. Chłopiec zostaje uzdrowiony, werset 52. Ojciec zostaje przywrócony do wiary w wersetach 47, 48, 50, 53.

Także gospodarstwo domowe, werset 53. A więc natychmiastowe skutki. Chłopiec został uzdrowiony, a ojciec i dom przywróceniu do wiary.

Kiedy ojciec ufa Jezusowi i wraca do domu, chłopiec zostaje uzdrowiony. Miejsce w historii zbawienia. Czy jest to pierwsze uzdrowienie Jezusa? Pierwszy z nich jest wspomniany u Jana, ale prawdopodobnie nie.

Jana 2:23 sugeruje, że Jezus uzdrawiał gdzie indziej. Prawdopodobnie oznacza to, że jest to drugi znak Galileusza. A zatem pierwsze uzdrowienie w Galilei.

Elementy symboliczne, nic oczywistego. Można by porównać ojca z Abrahamem, ale Abraham jest gotowy oddać swojego syna, a ojciec jest tutaj bardzo zaniepokojony. Nie gotowy, jeśli chcesz.

Można przeciwstawić ojca Bogu. Bóg dał swego syna. Cuda Jezusa często patrzą wstecz na stworzenie lub wybiegają w przyszłość, aż do końca wieku.

Cóż, wszystkie cuda uzdrowienia z pewnością odnoszą się do upadku człowieka i wynikających z niego chorób i śmierci, a Jezus, że tak powiem, odwraca to wszystko. W tym sensie oczekują także końca wieku, kiedy wszyscy zostaną wskrzeszeni z martwych i nie będzie już więcej chorób, umierania i tym podobnych. Przejdźmy do drugiego przykładu cudów Jezusa nad światem ludzkim, czyli uzdrowienia paralityka w 9. rozdziale Marka, 2. Marka i 5. Łukasza. Przyglądam się tutaj fragmentowi z 2. Ewangelii Marka. Kilka dni później, kiedy Jezus ponownie wszedł do Kafarnaum, lud usłyszał, że wrócił do domu.

Zgromadziło się tak wielu, że nie było już miejsca nawet przed drzwiami, a on głosił im naukę. Przyszło kilku mężczyzn, przynosząc do Niego paralytyka, którego niosło czterech z nich. Ponieważ ze względu na tłum nie mogli go doprowadzić do Jezusa, zrobili otwór w dachu nad Jezusem i po przekopaniu go opuścili matę, na której leżał sparaliżowany.

Widząc ich wiarę, Jezus rzekł do paralytyka: Synu, odpuszczone są twoje grzechy. Siedzieli tam niektórzy z uczonych w Piśmie i zastanawiali się: Dlaczego ten człowiek tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, jeśli nie sam Bóg? Jezus natychmiast poznał w duchu, że o tym właśnie myślą w swoich sercach, i rzekł do nich: Dlaczego tak myślicie? Co jest łatwiej powiedzieć paralytykowi: Odpuszczają Ci się Twoje grzechy, czy też powiedzieć: Wstań, weź swoje nosze i chodź? Abyście jednak wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów, rzekł do paralytyka: Mówię ci, wstań, weź swoje nosze i idź do domu.

Wstał, wziął swoją matę i wyszedł na oczach wszystkich. To zdumiało wszystkich i chwalili Boga, mówiąc: Nigdy czegoś takiego nie widzieliśmy. Pomyśl o okazji wydarzenia.

Z rozbieżności Mateusza i Marka nie wynika jasno, kiedy to nastąpiło, ale najwyraźniej było to tuż przed nawróceniem Mateusza. Dowód historyczności. Dzieje się tak w trzech Ewangeliach w takiej formie, która sugeruje, że nie są one od siebie kopiowane.

Szczegóły czasu są niejasne, ale miało to miejsce w Kafarnaum. Liczba mężczyzn, choć naturalnych, jest znacząca. Czterech z nich go niesie.

Zauważ, że tak naprawdę nie jest powiedziane, że to wszystko, co było. Kilku mężczyzn przyprowadziło tego gościa, którego niosło czterech z nich. Równie dobrze mogło być ich kilku oprócz czterech.

Otwieranie dachu z pewnością nie jest niczym niezwykłym. Reakcja naocznych świadków. Faryzeusze narzekają na twierdzenie o przebaczeniu grzechów, ale najwyraźniej milczą, gdy cud się zdarza.

Paralytyk odchodzi, wielbiąc Boga. Inni są zdumieni i przerażeni, wychwalają Boga i zwracają uwagę na wyjątkowość i dziwność tego wydarzenia. Jakie mamy tu tło Starego Testamentu? Kilka podobnych cudów.

Pamiętajcie, że ręka Jeroboama była uschnięta i odnowiona w 1 Król. 13, kiedy został skarcony przez męża Bożego z Judy, który przybył, aby przemawiać przeciwko temu centrum fałszywego kultu, które założył Jeroboam. Izajasz 53:6 mówi, że chromi mają skakać jak jeleń w czasie odkupienia Izraela. Kilka innych analogii.

Cóż, w Księdze Kapłańskiej 21:18 kulawizna i tym podobne dyskwalifikują do kapłaństwa. Przebaczenie może być udzielone jedynie przez Boga i osobę, przeciwko której zgrzeszono. To jest podstawowa nauka Starego Testamentu i dlatego faryzeusze tak zareagowali.

Nie jest oczywiste, że Jezus jest tym, przeciwko któremu zgrzeszono, więc za co się uważa? Bóg? Gdybym miał przebaczyć jakiś grzech, który ktoś ci wyrządził, ale nie byłem to ja itp., pomyślałbyś to samo. Znaczenie. Natychmiastowy efekt.

Kolega jest uzdrowiony. Istnieje poświadczenie tego, że Jezus miał przebaczać grzechy. Myślę, że jego uwaga na temat Hardera zasadniczo opiera się na założeniu, że każdy może powiedzieć, że czyjeś grzechy zostały odpuszczone, a czy tak się stanie, czy nie, dowiemy się dopiero na sądzie ostatecznym, ale wtedy zrobi on coś, czego widać skutki żeby to zobaczyć. Rzeczywiście, ma władzę.

Miejsce w historii zbawienia. Ten, który przebacza grzechy, stał się człowiekiem. To coś, co tutaj widzimy.

Elementy symboliczne? Porównaj Izajasza 35,6, który wskazuje na eschaton. Wtedy chromy podskoczy jak jeleń, a język niemy będzie krzyczał z radości. Wytrysną wody na pustyni i strumienie na pustyni.

Tak więc dotarliśmy tutaj i nie jest to niczym niezwykłym w cudach Jezusa, że albo wskazują one na to, czego Bóg dokonał w stworzeniu, jak na przykład przemianę wody w wino, jeśli chcesz, albo też oczekują tego, co stanie się na końcu świata. wiek. Ten kulawy człowiek skacze jak jeleń, jeśli wolisz. Przechodzimy do trzeciego cudu nad światem ludzkim, oczyszczenia trędowatego, Mateusza 8, Marka 1, Łukasza 5. Tutaj patrzymy na relację Mateusza, rozdział 8 Mateusza. Kiedy zszedł ze zbocza góry, szły za nim wielkie tłumy.

Mężczyzna chory na trąd i przypis NIV wskazują, że greckie słowo było używane w odniesieniu do różnych chorób skóry, niekoniecznie tego, co dzisiaj nazwalibyśmy trądem. Przyszedł człowiek chory na trąd, upadł przed nim na kolana i powiedział: Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. Jezus wyciągnął rękę i dotknął tego człowieka.

Jestem chętny – powiedział. Bądź czysty. Natychmiast został uzdrowiony z trądu.

Wtedy Jezus mu rzekł: Uważaj, nie mów nikomu, ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż dar, który przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich. Historyczność wydarzenia. Czasami Mateusz wydaje się być najbardziej konkretny, umieszczając go po Kazaniu na Górze i ósmym rozdziale Ewangelii Mateusza. Marek i Łukasz są niejasni, ale wciąż znajdują się na początku służby galilejskiej.

Facet szuka Jezusa – liberalne wyjaśnienia, choć istnieje niepewność co do dokładnej natury choroby. Uważa się, że terminy hebrajskie i greckie są szersze niż choroba Hansena, która sama w sobie ma kilka typów.

Liberałowie mają tendencję do wybierania łagodniejszych form i pewnego rodzaju lekarstwa psychologicznego. Mateusz wydaje się umiejscowić to wydarzenie w pobliżu miejsca Kazania na Górze — Marek i Łukasz udali się z Kafarnaum w podróż po Galilei.

Reakcja? Nie określono naocznych świadków. Trędowaty jest najwyraźniej tak przytłoczony, że nie postępuje zgodnie z poleceniem Jezusa, aby nie rozpowszechniać wiadomości o jego uzdrowieniu. Wskazuje nam to Marek 1,43-45.

Nie ma tego w naszym fragmencie Mateusza. Możesz się zastanawiać, dlaczego Jezus powiedział, żebyś najpierw poszedł, pokazał się itd., ale myślę, że mówi sobie, dlaczego jest to dla nich świadectwo.

Chciał, żeby pojawiła się ta osoba, ktoś, kto najwyraźniej został oczyszczony z trądu, zanim dowiedzieli się, kto to zrobił. W ten sposób, gdyby wśród księży istniały jakiegokolwiek uprzedzenia wobec niego, zweryfikowaliby to, zanim dowiedzieliby się, o co w tym wszystkim chodzi. Tło Starego Testamentu? Mamy kilka podobnych cudów.

Mamy uzdrowienie z trądu. Pamiętacie rękę Mojżesza, którą wtyka w swoją szatę i wyciąga, i staje się trędowata, a on wsuwa ją z powrotem i wyciąga, i nie jest już trędowata. Wyjście 14.

W Liczb 10 Miriam została dotknięta trądem, a następnie została uzdrowiona. Naaman w 2 Królewskiej 5. Kilka uzdrowień z trądu w Starym Testamencie. Jakież inne podobieństwa? Łk 13 to diagnoza trądu w Starym Testamencie.

A potem w Księdze Kapłańskiej 13. Potem, w Księdze Kapłańskiej 14, świadectwo oczyszczenia, ceremonia oczyszczenia, przepraszam. Jeśli spojrzeć na Księgę Kapłańską 14 i porównać ją z dotykaniem zmarłych, ceremonia oczyszczenia trwa osiem dni i obejmuje pewne ofiary końcowe. Znaczenie, skutek natychmiastowy: człowiek zostaje oczyszczony, a jego wiara nagrodzona.

Widać współczucie Jezusa, a jego troska o prawo i ceremonię jest świadectwem. Czy Jezusowi zależy na uniknięciu niewłaściwego rozgłosu? Być może o to tutaj chodzi. Miejsce w historii zbawienia, takie jak Mojżesz i Elizeusz, ten, który uzdrawia trędowatych, ponownie chodzi po ziemi.

Dla kontrastu Jezus raczej dotyka trędowatego, który zostaje oczyszczony, niż czyni Jezusa nieczystym. Równoległe ze zmartwychwstaniem Eliasza i Elizeusza. Można oczywiście argumentować, coż, może Jezus wziął na siebie tę nieczystość i jest to również możliwe.

Nie byliśmy tam, a i tak nie możemy zobaczyć czegoś takiego. Z pewnością nie znam odpowiedzi na to pytanie. Elementy symboliczne Co zaskakujące, choć słyszałem o tym przez całe życie, nie mogłem znaleźć jednoznacznych dowodów na symboliczną wartość trądu.

Psalm 51 , wersety od 5 do 7, który moim zdaniem jest najlepszym kandydatem, nie odnosi się w oczywisty sposób do trądu. Zaprawdę, byłem grzeszny od urodzenia, mówi Dawid, grzeszny od chwili, gdy poczęła mnie moja matka. Z pewnością pragniesz prawdy w głębi duszy, w najgłębszym miejscu uczysz mnie mądrości.

Oczyść mnie hyzopem, a będę czysty. Obmyj mnie, a stanę się bielszy niż śnieg. Zatem rzeczywiście widzimy jakąś ceremonię oczyszczenia przedstawioną tutaj przez Dawida, ale nie ma wyraźnego stwierdzenia, że trąd symbolizuje grzech czy coś w tym rodzaju.

Zatem chociaż nie jest to bezsensowne przypuszczenie, pomyślałbym, że dowody na to są znacznie mocniejsze, biorąc pod uwagę, ile razy to słyszałem. Przechodzimy do uzdrowienia przy Sadowce Betesda. Jana 5 Jakiś czas później Jezus udał się do Jerozolimy na święto żydowskie.

Obecnie w Jerozolimie, niedaleko Bramy Owczej, znajduje się sadzawka zwana po aramejsku Betesda, otoczona pięcioma krytymi kolumnadami. Tutaj kłamała duża liczba osób niepełnosprawnych. Niewidomi, kulawi, sparaliżowani, a potem, jak wskazuje notatka w NIV, dodają niektóre mniej ważne rękopisy, i czekali na odejście wód.

Od czasu do czasu zstępował władca aniołów i mieszał wody, a pierwszy, który wszedł do sadzawki po każdym takim zakłóceniu, był wyleczony z jakiegokolwiek choroby, na którą cierpiał. Następnie wracamy do bardziej pewnego tekstu. Osoba, która tam była, była inwalidą od 38 lat.

Kiedy Jezus zobaczył go leżącego i dowiedział się, że już od dawna jest w tym stanie, zapytał go: Czy chcesz wyzdrowieć? Panie, odpowiedział inwalida, nie mam nikogo, kto by mi pomógł wejść do sadzawki, gdy woda się poruszy. Kiedy próbuję się dostać do środka, ktoś inny upada przede mną. Wtedy Jezus mu rzekł: Wstań , weź swoje łożo i chodź.

Gdy mężczyzna został wyleczony, wziął swoją matę i zaczął chodzić. Dniem, w którym to się wydarzyło, był szabat. I tak Żydzi powiedzieli do uzdrowionego: Jest szabat.

Prawo zabrania noszenia maty. Ale on odpowiedział. Człowiek, który mnie uzdrowił, powiedział mi: Weź swoje łożo i chodź. Zapytali go zatem: Kim jest ten człowiek, który ci kazał to podnieść i chodzić? Uzdrawiony nie miał pojęcia, kto to był, bo Jezus prześliznął się w tłum i on tam był.

Później Jezus odnalazł go w świątyni i powiedział do niego: Widzisz, znowu jesteś zdrowy. Przestań grzeszyć, bo może przydarzyć ci się coś gorszego. Człowiek ten odszedł i oznajmił Żydom, że to Jezus go uzdrowił.

Ponieważ więc Jezus czynił to w szabat, Żydzi go prześladowali. Jezus im odpowiedział: Mój ojciec aż do dnia dzisiejszego jest zawsze w swojej pracy i ja też pracuję. Z tego powodu Żydzi tym usilniej próbowali go zabić.

Nie tylko łamał szabat, ale nawet nazywał Boga swoim własnym ojcem, czyniąc siebie równym Bogu. Cóż, historyczność wydarzenia, okazja, podczas święta żydowskiego, sugerowano kilka świąt, nawet Purim, nie jesteśmy do końca pewni, które to było, kilka miesięcy do roku po wydarzeniach z Jana 4 Jezus widzi kulawego lub coś w tym rodzaju i uzdrawia go w szabat. Wyjaśnienia liberalne, uzdrowienie psychosomatyczne lub w ogóle się nie wydarzyło, to dwa standardowe wyjaśnienia liberałów reagujących na cuda.

Dowody na historyczność: lokalizacja jest obecnie dobrze ustalona, chociaż nie była znana nawet w 1900 roku. Niedawne prace archeologiczne wyjaśniły tę kwestię. Reakcja przywódców żydowskich, jeśli są to rabiniczne poglądy na temat sabatu, słabo poświadczony werset 4 dotyczący anioła sugeruje, że miejsce to było dobrze znane w tradycji sprzed roku 70 n.e.

Reakcja naocznych świadków, sam facet wydaje się wdzięczny, wersety 11 i 15. Myślę, że z wersetu 15 nie należy rozumieć, że był złośliwy, że był zły, że wpakował się w kłopoty za noszenie swojej maty i w ten sposób dowiedział się, kto Jezus był, poszedł i doniósł o tym, ale raczej chciał, żeby ludzie wiedzieli, że Jezus to zrobił. Żydowscy przywódcy widzą jedynie naruszenie sabatu, które później w wersecie 17 spotęgowało to, co uważają za bluźnierstwo.

Tło Starego Testamentu. Podobne cuda. W Starym Testamencie nie ma wzmianek o uzdrowieniu w szabat.

Zarówno Eliasz, jak i Elizeusz dotykali zmarłych, aby ich wskrzesić. Inne materiały, mnóstwo przepisów dotyczących szabatu, Księga Wyjścia 23, 31, 35, Liczb 15, Księga Nehemiasza 13, Księga Jeremiasza 17. Pamiętajcie, że tutaj w szabat nie ma manny.

Wyjścia 16:22-29. Ale praca kapłana w szabat, Liczb 28, 9-10. Kulawy ma chodzić, gdy nadejdzie odkupienie, Izajasz 35:6. Znaczenie? Jaki jest natychmiastowy efekt? No cóż, człowiek został uzdrowiony.

Między Jezusem a przywódcami narasta spór, w wyniku którego pojawia się ostry sprzeciw wobec niego za jego działania i roszczenia. Życie jest w historii zbawienia. Jezus wysuwa roszczenia przed oficjalnymi przedstawicielami narodu.

Swoją władzę nad szabatem opiera na swojej wyjątkowej relacji z Ojcem. Elementy symboliczne. Cóż, jedną z możliwości jest to, czy powinniśmy postrzegać szabat jako symbol eschatonu, symbol końca wieku.

Jest na to jakiś nakaz. Uzdrawienie ma charakter eschatologiczny. Z pewnością mamy na to nakaz, że Bóg uzdrowi i usunie wszelkie choroby, śmierć i tym podobne.

Bóg działa w szabat. Ciekawe, co? Zwłaszcza jeśli chodzi o odkupienie. I to z pewnością jest częścią tego, co Jezus do nich mówi.

Że to, co ich złości, jeśli im się podoba, jest w rzeczywistości Bożym dziełem odkupienia. Przejdźmy do człowieka niewidomego od urodzenia. Jana 9. Idąc on, Jezus, ujrzał człowieka niewidomego od urodzenia.

Zapytali go uczniowie Jego: Rabbi, kto zgrzeszył, on czy jego rodzice, że urodził się niewidomy? Ani ten człowiek, ani jego rodzice nie zgrzeszyli – powiedział Jezus, co nie oznacza, że nigdy nie zgrzeszyli, ale stało się to, aby dzieło Boże mogło objawić się w jego życiu. Dopóki jest dzień, musimy wykonywać dzieło Tego, który mnie posłał. Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł pracować.

Chociaż jestem światem, jestem światłością świata. Powiedziawszy to, splunął na ziemię, ze śliny zrobił trochę błota i posmarował nim oczy mężczyzny. Idź, powiedział mu, umyj się w sadzawce, Siloamie.

I Jan wskazuje na to słowo Siloam, które oznacza grzech. Zatem ten człowiek poszedł, umył się i wrócił do domu, widząc. Sąsiedzi i ci, którzy wcześniej widzieli go żebrzącego, pytali, czy to nie ten sam człowiek, który zwykł siadać i żebrnąć? Niektórzy twierdzili, że tak.

Inni mówili, że nie, on tylko wygląda jak on. Ale on sam upierał się, że to ja jestem tym człowiekiem. Jak więc otworzyłeś oczy, pytali.

On odpowiedział: Człowiek, którego nazywają Jezusem, zrobił trochę błota i nałożył mi je na oczy. Kazał mi iść do Siloe i się obmyć. Poszedłem więc, umyłem się i wtedy zobaczyłem.

Gdzie jest ten człowiek, pytali go. Nie wiem, powiedziała. Przeprowadzili go do faryzeusza, człowieka niewidomego od urodzenia.

A dniem, w którym Jezus zrobił błoto i otworzył oczy temu człowiekowi, był szabat. Dlatego też faryzeusze pytali go, w jaki sposób przejrzał. Nałożył mi błoto na oczy, odpowiedział mężczyzna, umyłem się i teraz widzę.

Niektórzy faryzeusze twierdzili, że ten człowiek nie jest od Boga, bo nie przestrzegał sabatu. Inni jednak pytali, jak grzesznik może dokonywać tak cudownych znaków? Zatem zostali podzieleni. W końcu ponownie zwrócili się do niewidomego mężczyzny.

Co masz o nim do powiedzenia? To twoje oczy otworzył. Mężczyzna odpowiedział, że jest prorokiem. Ale nadal nie wierzycie, że był ślepy i odzyskał wzrok, dopóki nie posłał po rodziców tego człowieka.

Czy to twój syn, pytali? Czy to ten, o którym mówisz, że urodził się ślepy? Jak to się dzieje, że on teraz widzi? Wiemy, że to nasz syn – odpowiedzieli rodzice i wiemy, że urodził się niewidomy, ale nie wiemy, jak teraz widzi i kto otworzył mu oczy. Zapytaj go, jest pełnoletni, powie sam za siebie. Jego rodzice powiedzieli to, bo bali się Żydów, gdyż Żydzi już postanowili, że każdy, kto uzna, że Jezus jest Mesjaszem, zostanie wyłączony z synagogi.

Dlatego rodzice powiedzieli: jest pełnoletni, zapytaj go. Po raz drugi wezwano niewidomego mężczyznę. Oddaj chwałę Bogu.

Jeśli spojrzysz na Jozuego 7:19, jest to uroczyste zobowiązanie do mówienia prawdy, a nawet do wyznania prawdy, jeśli chcesz. Powiedzieli: Wiemy, że ten człowiek jest grzesznikiem. Facet odpowiedział, czy jest grzesznikiem, czy nie, nie wiem.

Jedno wiem: byłem ślepy, ale teraz widzę. Zapytali go więc: co ci zrobił? Jak otworzył ci oczy? Odpowiedział: Już ci mówiłem, a ty nie słuchałeś. Dlaczego chcesz to usłyszeć jeszcze raz? Czy i ty chcesz zostać jego uczniami? Wtedy obrzucali go obelgami i mówili: Ty jesteś uczniem tego człowieka.

Jesteśmy uczniami Mojżesza. Wiemy, że Bóg rozmawiał z Mojżeszem, ale co do tego człowieka, to nawet nie wiemy, skąd pochodzi. Mężczyzna odpowiedział: „To niezwykle”.

Nie wiesz skąd on pochodzi, a jednak otworzył mi oczy. Wiemy, że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, lecz człowieka pobożnego, który pełni Jego wolę. Nikt nigdy nie słyszał o otwarciu oczu niewidomemu od urodzenia.

Gdyby ten człowiek nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić. Na to odpowiedzieli: Od urodzenia jesteś pogrążony w grzechu. Jak śmiecie nas pouczać? Wyrzucili go.

Jezus usłyszał, że go wyrzucili, a gdy go znalazł, zapytał: Czy wierzysz w Syna Człowieczego? Kim on jest, proszę pana? Zapytał mężczyzna. Powiedz mi, abym w niego uwierzył. Jezus powiedział, że go teraz widzieliście.

Tak naprawdę to on z tobą rozmawia. Wtedy ów człowiek powiedział: Wierzę, Panie, i oddał mu pokłon. Jezus powiedział: Przyszedłem na ten świat na sąd, aby niewidomi przejrzeni, a ci, którzy widzą, stali się ślepi.

Niektórzy faryzeusze, którzy tam z nim byli, usłyszeli, jak to mówił, i zapytali: Co? Czy my też jesteśmy ślepi? Jezus powiedział: gdybyś był ślepy, nie byłbyś winny grzechu. Ale teraz, kiedy twierdzisz, że widzisz, twoja wina pozostaje. Cóż, to imponująco długa relacja dotycząca cudu.

Okazja w Jerozolimie, czy to Święto Namiotów, opisane w rozdziałach 7 i 8, czy też Święto Poświęcenia, Chanuka, opisane w rozdziale 10. Jezus i jego uczniowie widzą tego człowieka odrodzonego niewidomego, prawdopodobnie żebrzącego, werset 8. Uczniowie pytają Jezusa pytanie o przyczynę dolegliwości. Jezus to uzdrawia.

Wymyślono wyjaśnienia liberalne. Psychosomatyczny. Dowód historyczności.

No cóż, określenia rabin, faryzeusze, siloam. Kontrowersje dotyczące szabat u związane ze śliną i wytwarzaniem gliny. Szczegóły śledztwa, ekskomunika.

Hebraizm, oddajcie chwałę Bogu. Porównaj Jozuego 7.19. Wnikliwy obraz psychologii człowieka dotyczący niewidomego, rodziców, sąsiadów, faryzeuszy i zachowania faryzeuszy. Reakcja naocznych świadków.

Cóż, wzrasta wiara niewidomego, wzrasta niewiara faryzeuszy, chociaż w tym momencie nadal są podzieleni, ale będą podzieleni aż do końca. Zatem Józef z Arymatei i Nikodem wyraźnie są przychylni Jezusowi, chociaż niechętnie to reklamują w miarę wzrostu polaryzacji. Spór między sąsiadami o tożsamość mężczyzny.

Jakie mamy pochodzenie Starego Testamentu? Podobne cuda? W Starym Testamencie nie ma żadnych przypadków uzdrowienia niewidomych i być może dlatego ów człowiek powiedział: „Nie, coś takiego nigdy wcześniej się nie zdarzyło”. Żadnych narracji, co? Inny? Cóż, jest Księga Wyjścia 4.11 i Psalm 146:8, które mówią, że Bóg oślepia i uzdrawia. A potem w Księdze Izajasza 29,18 i 35,5 niewidomi zostaną uzdrowieni na końcu wieku.

W Księdze Izajasza 42:7 fragmenty Izajasza o służbie stwierdzają, że ludzie zostaną uzdrowieni przez sługę Bożego. Zatem Bóg oślepia i uzdrawia. Exodus 4:11, 12 I rzekł mu Pan, rozmawiając z Mojżeszem, kto dał człowiekowi usta? Kto czyni go głuchym lub niemym? Kto mu przywraca wzrok i kto go oślepia? Czy to nie ja, Pan? Teraz idź.

Pomogę Ci mówić i nauczę Cię co mówić. Psalm 146,8 Pan przywraca wzrok niewidomym. Pan podnosi pochylonych.

Pan kocha sprawiedliwych. Niewidomy go uzdrowił. Eschaton, Izajasz 29,18 W owym dniu głusi usłyszą słowa zwoju.

I z mroku i ciemności oczy niewidomych zobaczą. Izajasz 35,5 Wtedy otworzą się oczy ślepych i uszy głuchych. A następnie w fragmencie poświęconym słudze, Izajasz 42:5-7 To mówi Pan, Ten, który stworzył i rozciągnął niebios. Który rozpostarł ziemię i wszystko, co z niej wychodzi. Który daje oddech jego ludowi i życie tym, którzy po nim chodzą.

Ja, Pan, powołałem cię w sprawiedliwości. Złapię Cię za rękę. Będę cię strzegł i uczynię z ciebie przymierze dla ludu i światło dla pogan.

Aby otworzyć oczy, które są ślepe. O uwolnienie jeńców z więzienia. I uwolnić z lochu tych, którzy siedzą w ciemności.

Cóż, znaczenie cudu. Znowu natychmiastowy efekt. Kolega jest uzdrowiony.

Ale spotyka go także prześladowanie. I najwyraźniej przyszedł do zbawienia. Faryzeusze są zmuszeni zająć się tą sprawą.

Odmawiają uznania żądań Chrystusa. W rezultacie są one odpychane dalej – to istotna cecha.

Kiedy ktoś odmawia zajęcia się bardzo mocnymi dowodami, staje się jeszcze bardziej przeciwny i bardziej dogmatyczny. Miejsce w historii zbawienia. To znowu pokazuje wyjątkowość Chrystusa w relacji do Mojżesza, Eliasza i Elizeusza.

Widzimy także silny motyw sądu i wybawienia. Elementy symboliczne. Pod koniec rozdziału jest to całkiem jasne.

Na końcu przejścia. Fizyczne światło i wizja. Ciemność i ślepotą.

Opowiadaj się za duchową wizją i duchową ślepotą. Zobacz to w wersecie 5. Wersety 39-41. I porównaj Izajasza 42:16-19 i Izajasza 59:10.

Ten Jezus robi glinę. To ciekawe zjawisko. Coś, co uderzyło mnie kilka lat po tym, jak po raz pierwszy o tym pomyślałem.

Była Geneza. Nie jest to jasne w tłumaczeniu na język angielski. Ale Bóg tworzy glinę, aby uformować ludzkość.

Bierze zakurzoną ziemię i formuje to określenie. To Yatsar . Ten sam termin używany w formie rzeczownika dla Pottera.

Tworzy glinę, z której powstaje człowiek. Mamy więc obraz Jezusa robiącego glinę, aby odtworzyć wizję tego człowieka, czy coś w tym rodzaju. I oczywiście jest to dość mocne stwierdzenie na temat tego, kim jest Jezus.

Ten, który na początku ulepił Adama z gliny i tu go ożywił. Nakłada glinę na oczy faceta i ożywia jego wizję, jeśli chcesz. Wychowując Łazarza.

Jana 11. Otóż pewien człowiek imieniem Łazarz zachorował. Pochodził z Betanii, wsi Marii i jej siostry Marty.

Ta Maria, której brat Łazarz teraz chorował, była tą samą, która wylała Pana wonności i swoimi włosami wytarła Jego stopy. Siostra wysłała więc wiadomość do Jezusa: Panie, ten, którego kochasz, jest chory. Gdy Jezus to usłyszał, powiedział: Ta choroba nie zakończy się śmiercią.

Nie, to jest na chwałę Bożą, aby przez to Syn Boży mógł zostać uwielbiony. Jezus kochał Martę i jej siostrę Łazarz. Gdy jednak usłyszał, że Łazarz jest chory, pozostał tam jeszcze dwa dni.

Następnie rzekł do swoich uczniów: Wróćmy do Judei. Ale Rabbi, mówili, przed chwilą Żydzi próbowali Cię ukamienować, a mimo to tam wracasz? Jezus odpowiedział: Czyż nie ma dwunastu godzin dnia? Człowiek, który chodzi za dnia, nie potknie się, bo widzi dzięki światłu tego świata. Idąc nocą, potyka się, bo nie ma światła.

Po tych słowach powiedział im, że nasz przyjaciel Łazarz zasnął, ale ja tam idę, żeby go obudzić. Odpowiedzieli Jego uczniowie: Panie, jeśli zaśnie, wyzdrowieje . Jezus mówił o swojej śmierci, ale jego uczniowie myśleli, że ma na myśli naturalny sen.

Wtedy powiedział im wyraźnie: Łazarz umarł i ze względu na was cieszę się, że mnie tam nie było, abyście uwierzyli, ale pójdźmy do niego. Wtedy Tomasz, zwany Dydymusem, rzekł do pozostałych uczniów: Chodźmy i my, abyśmy razem z nim umarli. Po przybyciu Jezus zastał Łazarza już od czterech dni w grobie.

Betania znajdowała się niecałe dwie mile od Jerozolimy i wielu Żydów przybyło do Marty i Marii, aby pocieszyć je po stracie brata. Gdy Marta usłyszała, że Jezus nadchodzi, wyszedł mu na spotkanie, Maria natomiast została w domu. Panie – Marta powiedziała do Jezusa – gdybyś tu był, mój brat by nie umarł, ale wiem, że nawet teraz Bóg da Ci wszystko, o co poprosisz.

Jezus jej odpowiedział: Twój brat zmartwychwstanie. Marta odpowiedziała: Wiem, że w dniu ostatecznym zmartwychwstanie. Jezus jej odpowiedział: Ja jestem zmartwychwstaniem życia.

Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie, a kto żyje i we mnie wierzy, nigdy nie umrze. Czy w to wierzysz? Tak, Panie, powiedziała mu. Wierzę, że jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który przyszedł na świat.

Po tych słowach wróciła i zawołała swoją siostrę Marię na bok. Nauczyciel tu jest, powiedziała, i pyta o ciebie. Gdy Maria to usłyszała, wstała szybko i poszła do Niego.

A Jezus nie wszedł jeszcze do wsi, lecz był jeszcze w miejscu, gdzie Marta Go spotkała. Gdy Żydzi, którzy byli z Marią w domu i pocieszali ją, zauważyli, jak szybko wstała i wyszła, poszli za nią, mniemając, że idzie do grobu, aby tam płakać. Gdy Maria dotarła na miejsce, gdzie był Jezus, ujrzała go, upadła mu do nóg i powiedziała: Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł.

płaczących Żydów, którzy z nią przyszedli, wzruszył się głęboko w duchu i zaniepokoił. Gdzie go położyliście, zapytał. Przyjdź i zobacz Pana, odpowiedzieli.

Jezus płakał. Wtedy Żydzi powiedzieli: Patrzcie, jak go miłował. Ale niektórzy z nich mówili: Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł uchronić tego człowieka przed śmiercią? Jezus, jeszcze bardziej poruszony, przyszedł do grobu.

Była to jaskinia z kamieniem ułożonym u wejścia. Zabierzcie kamień – powiedział. Ale Pan powiedział: Marto, siostra zmarłego, w tym czasie poczuł się nieprzyjemny zapach, bo był tam od czterech dni.

Wtedy Jezus rzekł: Czy nie mówiłem wam, że jeśli uwierzycie, ujrzycie chwałę Bożą? Usunęli więc kamień. Wtedy Jezus podniósł wzrok i rzekł: Ojcze, dziękuję Ci, że mnie wysłuchałeś. Wiedziałem, że zawsze mnie wysłuchujesz, ale powiedziałem to dla dobra ludzi, którzy tu stoją, aby uwierzyli, że Ty mnie posłuchałeś.

Gdy to powiedział, Jezus zawołał donośnym głosem: Łazarzu, wyjdź na zewnątrz! Zmarły wyszedł z rękami i nogami owiniętymi paskami płótna i chustą na twarzy. Rzekł mu Jezus: Zdejmij szaty grobowe i puść go. Dlatego wielu Żydów, którzy przyszli odwiedzić Marię i zobaczyli, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

Niektórzy jednak z nich udali się do faryzeuszy i opowiedzieli mu, co uczynił Jezus. Następnie arcykapłani i faryzeusze zwołali posiedzenie Sanhedrynu. Co osiągamy? Zapytali.

Oto ten człowiek dokonujący wielu cudownych znaków. Jeśli pozwolimy mu tak dalej żyć, wszyscy w niego uwierzą, a wtedy przyjdą Rzymianie i zabiorą nam miejsce i nasz

naród. Wtedy przemówił jeden z nich, imieniem Kajfasz, który był w tym roku arcykapłanem: W ogóle nic nie wiecie .

Nie wiecie, że lepiej dla was, żeby jeden człowiek umarł za naród, niż żeby zginął cały naród. Nie mówił tego od siebie, ale jako arcykapłan w owym roku prorokował, że Jezus umrze za naród żydowski, a nie tylko za ten naród, ale także za rozproszone dzieci Boże, aby ich zjednoczyć i uczynić jedno . Od tego dnia knuli więc spisek, by odebrać mu życie.

Otóż historyczność tych wydarzeń miała miejsce zaledwie na kilka miesięcy przed ukrzyżowaniem na zakończenie posługi Jezusa. Gdy wiadomość do niego dotarła, Jezus przebywa w Betanii za Jordanem. Czeka dwa dni, zanim uda się do Betanii niedaleko Jerozolimy.

Liberalne wyjaśnienia: Łazarz tak naprawdę nie był martwy. Powiedziałbym, że reanimacja. Albo spisek.

Albo przypowieść o Łazarzu i bogaczu została zamieniona na opowiadanie. Albo był to mit lub alegoria. Jednakże postacie Marii i Marty odpowiadają temu, co widzimy u Łukasza.

A położenie Betanii w pobliżu Jerozolimy i inne nazwy miejscowości odpowiadają temu, co wiemy o Izraelu w tamtym czasie. Szczegóły narracji, w tym reakcja wrogów na niewidomego człowieka, pasują do historyczności tej sytuacji. Reakcja naocznych świadków.

Wielu Żydów, którzy widzieli to wydarzenie, uwierzyło. Niektórzy donoszą o tym wydarzeniu faryzeuszom. Podobne cuda.

Tłó Starego Testamentu. Zmartwychwstanie syna wdowy w 1 Królów 17 przez Eliasza. Wskreszenie syna Szunamitki 2 Król. 4 przez Elizeusza.

Wskreszenie człowieka przez kości Elizeusza w 2 Król. 13. Wszyscy oni umarli stosunkowo niedawno. Łazarz nie żyje od czterech dni i przypuszczalnie potem faktycznie zaczął gnić.

Istnieją jeszcze inne analogie. Nieczystość objawia się poprzez dotykanie zmarłych, Liczb 19:11-12. Materiały eschatologiczne na temat zmartwychwstania, Daniel 12 do Izajasz 26-19.

Istnieje wyraźny związek tego zmartwychwstania z końcem wieku, wersety 23-26. Znaczenie. Efekt mediany.

Łazarz zostaje wskrzeszony. Rodzina zostaje przywrócona. Uruchamia decyzję Sanhedrynu o zabiciu Jezusa.

Miejsce w historii zbawienia. Jedynym dodatkiem do innych relacji o zmartwychwstaniu jest stwierdzenie Jezusa jako zmartwychwstania i życia. Nietrywialne.

Elementy symboliczne. W wersetach 23-26 ukazane jest tutaj znaczenie eschatologiczne. Niektórzy zastanawiają się, dlaczego Jezus pozostał dwa dni przed pójściem do Łazarza.

Kiedy tam dociera, Łazarz leży już w grobie od czterech dni. Najwyraźniej Łazarz prawdopodobnie już nie żył, zanim posłaniec dotarł do Jezusa. Oczywiście odpowiedź Jezusa udzielona posłańcowi: „Nie na śmierć” musiała wydawać się dość dziwna posłańcowi, kiedy wrócił, a Łazarz nie żył, oraz Marii i Martie, gdy otrzymały wiadomość.

Ale Jezus pozwala nam od czasu do czasu pomyśleć o dziwnych rzeczach, abyśmy później zdali sobie sprawę, że Bóg naprawdę ma kontrolę. Cóż, to jest nasz krótki przegląd niektórych przykładów cudownej mocy Jezusa nad światem ludzkim. Mamy jeszcze jeden obszar, któremu za chwilę się przyjrzymy, a jest nim władza Jezusa nad sferą duchową.

Ale na razie się zatrzymamy.